



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/132/132/97

NIEOBECNI W WYBORACH - PRZYCZYNY ABSENCJI WYBORCZEJ

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- W tegorocznych wyborach parlamentarnych, podobnie jak w poprzednich, absencji wyborczej wyraźnie sprzyjał młody wiek, niski poziom wykształcenia oraz niskie dochody. Do urn wyborczych - według własnych deklaracji - najczęściej nie poszli bezrobotni i robotnicy niewykwalifikowani.
- Najczęściej wskazywanymi motywami rezygnacji z uczestnictwa w wyborach są niewiara w to, że mogą one cokolwiek zmienić w sytuacji kraju (36% wskazań) oraz przekonanie o braku realnego wpływu ewentualnej decyzji wyborczej badanych na ich własną sytuację życiową (36%). Niemal równie często jako powód absencji wyborczej zgłaszano fakt całkowitego braku zainteresowania polityką (35%). Znacznie rzadziej powodem rezygnacji z udziału w wyborach była negatywna ocena sceny politycznej i polityków - brak ugrupowań, którym można by zaufać (16%) oraz brak odpowiednich kandydatów na okręgowych listach wyborczych (12%).
- Preferencje polityczne nie głosujących nie odbiegają znacząco od wyborów aktywnej politycznie części społeczeństwa. Podobnie jak biorący udział w wyborach, gdyby głosowali, najczęściej opowiedzieliby się oni za AWS, SLD oraz UW.

		CBOS
A gdyby Pan(i) jednak głosował(a), to na którą z partii najprawdopodobniej oddał(a)by Pan(i) swój głos?		N=473
AWS		19%
SLD		17%
UW		15%
PSL		5%
UP		4%
ROP		3%
KPEIR RP		2%
KPEiR		2%
UPR		1%
NChD Blok dla Polski		0%
Inna partia lub organizacja		2%
Nie wiem		20%
Na pewno nie głosował(a)bym		10%

W wielu krajach przechodzących proces transformacji ustrojowej poziom absencji wyborczej traktuje się jako swoistą miarę akceptacji ustroju demokratycznego i jego zakorzenienia w społeczeństwie. Problem nie biorących udziału w wyborach jest kluczowy nie tylko dla politycznej reprezentatywności instytucji przedstawicielskich, ale odzwierciedla także stopień aprobaty dokonujących się zmian. W powyborczym sondażu¹ poddaliśmy analizie deklaracje badanych nie uczestniczących w wyborach. Interesowało nas także, jakie były motywacje tych, którzy zdecydowali się nie brać udziału w głosowaniu, oraz to, czy i w jakim stopniu ich preferencje polityczne odbiegają od decyzji tych, którzy 21 września br. wybrali się do urn.

KTO NIE POSZEDŁ NA WYBORY?

We wrześniowych wyborach do parlamentu wzięła udział niespełna połowa uprawnionych do głosowania (48%). Frekwencja wyborcza okazała się nieco niższa niż w wyborach '93 (52%), wyższa jednak niż w roku '91, kiedy to wyniosła zaledwie 43%.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (88) przeprowadzono w dniach 24-29 września '97 na 1170-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Podobnie jak przed wyborami, tak i po głosowaniu liczba badanych deklarujących uczestnictwo w wyborach z reguły przewyższa faktyczną frekwencję. W ostatnim sondażu - tydzień po dniu głosowania - o swoim udziale w nich mówiło 59% badanych, czyli o 11 punktów procentowych więcej niż wyniosła rzeczywista frekwencja. Tego rodzaju rozbieżność między deklaracjami a stanem faktycznym jest zjawiskiem bardzo dobrze znanym sondażystom. Główną, choć nie jedyną, przyczyną składania deklaracji bez pokrycia jest niechęć części respondentów do ujawniania zachowań - ich zdaniem - nie aprobowanych społecznie, a do takich z reguły zaliczana jest nieobecność na wyborach. Mimo tej rozbieżności deklaracje badanych pozwalają z dużym przybliżeniem zebrać informacje dotyczące zróżnicowań socjodemograficznych uczestników wyborów - w przeciwieństwie do osób, które 21 września nie poszły głosować.

Z deklaracji respondentów wynika, że w tym roku ze swoich praw obywatelskich nie skorzystało nieco więcej kobiet niż mężczyzn. Różnica ta jest jednak stosunkowo niewielka i - co warte uwagi - wyraźnie mniejsza niż w poprzednich wyborach parlamentarnych. Natomiast podobnie jak przed czterema laty absencji wyborczej wyraźnie sprzyjał młody wiek. Ponad połowa (56%) respondentów do 24 roku życia przyznała, że nie brała udziału w wyborach, przy czym deklaracje te są ponad dwukrotnie częstsze niż w przypadku osób starszych - w wieku od 55 do 64 lat (24%), relatywnie najczęściej twierdzących, że brali udział w głosowaniu. Podobnie też jak w poprzednich wyborach parlamentarnych absencji wyborczej w znacznej mierze sprzyjały niskie dochody oraz niski poziom wykształcenia.

Spośród grup społeczno-zawodowych ze swego prawa wyborczego nie skorzystali przede wszystkim bezrobotni oraz robotnicy niewykwalifikowani. W tej ostatniej grupie obserwujemy w stosunku do roku '93 największy spadek (o 30 punktów procentowych) deklaracji uczestnictwa w wyborach. Wyraźnie wyższa była też absencja wśród bezrobotnych, którzy już w poprzednich latach zaliczali się do najrzadziej korzystających z przysługujących im praw wyborczych. W tym roku częściej niż inni z głosowania zrezygnowali ponadto pracownicy umysłowi niższego szczebla oraz prywatni przedsiębiorcy.

Tabela 1

w procentach

Grupy społeczno-zawodowe	Deklaracje uczestnictwa w wyborach parlamentarnych		
	wrzesień '93	wrzesień '97	
Aktywni zawodowo			
Kadra kierownicza i inteligencja	82	85	
Prywatni przedsiębiorcy	85	71	
Pracownicy fizyczno-umysłowi	62	71	
Pracownicy umysłowi niższego szczebla	75	63	
Rolnicy	62	57	
Robotnicy wykwalifikowani	63	51	
Robotnicy niewykwalifikowani	63	33	
Bierni zawodowo			
Renciści i emeryci	renciści	69	58
	emeryci		73
Gospodynie domowe	57	46	
Uczniowie i studenci	50	45	
Bezrobotni	49	34	
Ogółem	66	59	

Opierając się na deklaracjach badanych można też stwierdzić, że frekwencja wyborcza była silnie zróżnicowana ze względu na wielkość miejsca zamieszkania. W domach najczęściej pozostali mieszkańcy wsi i miast do 20 tys. ludności (odpowiednio: 46% i 45%), najrzadziej - mieszkańcy największych miast (27%).

POSTAWY I MOTYWACJE TOWARZYSZĄCE ABSENCJI WYBORCZEJ

Osoby, które - zgodnie ze swoimi deklaracjami - nie brały udziału w głosowaniu, zapytaliśmy o powody takiej decyzji. Respondenci proszeni byli o wskazanie najwyżej trzech (poczynając od najważniejszej) przyczyn nieuczestniczenia w wyborach.

		CBOS
Na tej karcie przedstawiono powody, dla których ludzie nie uczestniczyli w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu. Prosimy je przeczytać, a następnie wskazać najwyżej trzy powody, dla których nie wziął(ęła) Pan(i) udziału w wyborach.		
Nie wierzyłem(a)m, aby wybory cokolwiek zmieniły w kraju		36%
Nie wierzę, aby wybór jakiegokolwiek partii wpłynął na zmianę mojej sytuacji życiowej		36%
W ogóle nie interesuję się polityką		35%
Nie miałem(a)m czasu, musiałem(a)m załatwić w tym czasie inne ważne sprawy, byłem(a)m poza miejscem zamieszkania		20%
Byłem(a)m chory(a), jestem niepełnosprawny(a)		15%
Nie dostrzegłem(a)m partii politycznych, którym mógł(a)bym zaufać		16%
Nie będę chodził(a) na wybory, skoro w kraju dzieje się coraz gorzej		13%
Nie znalazłem(a)m odpowiednich kandydatów na listach wyborczych		12%
Partia, na którą zamierzałem(a)m głosować, nie miała szansy zdobycia odpowiedniej liczby głosów i uzyskania mandatu w Sejmie		5%
Inne powody		9%

Najczęściej wskazywanymi motywami rezygnacji z uczestnictwa w wyborach są niewiara w to, że mogą one cokolwiek zmienić w kraju oraz przekonanie o braku realnego wpływu ewentualnej decyzji wyborczej badanych na zmianę ich sytuacji życiowej. Można zatem powiedzieć, że najważniejsze przyczyny absencji wyborczej wynikają z niewiary w skuteczność procedur demokratycznych. Równie często za decyzją o nieuczestniczeniu w wyborach kryje się jednak obojętny stosunek do spraw publicznych - brak zainteresowania polityką jako taką lub traktowanie wyborów *de facto* jako sprawy drugorzędnej wobec innych dziedzin życia.

Rezygnacja z prawa do głosowania znacznie rzadziej podyktowana była negatywną oceną sceny politycznej i polityków. Tylko jedna szósta badanych uzasadniając swoją decyzję odwołała się do argumentu niereprezentatywności partii funkcjonujących na scenie politycznej i braku takiego ugrupowania, któremu mogliby zaufać. Jeszcze mniej respondentów jako powód wskazało brak odpowiednich kandydatów na posłów wśród osób kandydujących w ich okręgach wyborczych.

Do nielicznych należeli także ci, którzy mając sprecyzowane preferencje zrezygnowali z głosowania wobec niewielkich szans wejścia do parlamentu tej partii, z którą sympatyzują. Zaledwie dla 5% nie głosujących był to istotny powód, dla którego zdecydowali się pozostać w domu.

Jednak brak wiary w sensowność udziału w demokratycznych procedurach, generalnie najczęściej wskazywany jako powód wyborczej absencji, nie był tą przyczyną, którą jako najważniejszą wskazywano w pierwszej kolejności. Najczęściej jako główny powód nieuczestniczenia w wyborach wymieniano po prostu brak zainteresowania polityką bądź mniej lub bardziej obiektywne przeszkody uniemożliwiające przybycie do lokalu wyborczego.

Tabela 2

w procentach

Na tej karcie przedstawiono powody, dla których ludzie nie uczestniczyli w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu. Prosimy je przeczytać, a następnie wskazać najwyżej trzy powody, zaczynając od najważniejszego, dla których nie wziął(ęła) Pan(i) udziału w wyborach.	Główny powód	Dodatkowe powody*
W ogóle nie interesuję się polityką	23	11
Nie miał(a)m czasu, musiał(a)m załatwić w tym czasie inne ważne sprawy, byłem(a)m poza miejscem zamieszkania	16	5
Nie wierzył(a)m, aby wybory cokolwiek zmieniły w kraju	13	23
Byłem(a)m chory(a), jestem niepełnosprawny(a)	13	2
Nie wierzę, aby wybór jakiegokolwiek partii wpłynął na zmianę mojej sytuacji życiowej	11	25
Nie dostrzegłem(a)m partii politycznych, którym mógł(a)bym zaufać	8	8
Nie znalazłem(a)m odpowiednich kandydatów na listach wyborczych	4	8
Partia, na którą zamierzałem(a)m głosować, nie miała szansy zdobycia odpowiedniej liczby głosów i uzyskania mandatu w Sejmie	3	2
Nie będę chodził(a) na wybory, skoro w kraju dzieje się coraz gorzej	2	10
Inne powody	7	2
Nie dotyczy - wskazali tylko jeden, główny powód		43
* Procenty nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli wskazać dwa dodatkowe powody absencji wyborczej.		

UDZIAŁ W POPRZEDNICH WYBORACH

Absencja wyborcza jest normalnym zjawiskiem spotykanym we współczesnych systemach demokratycznych. Także w Polsce, wbrew pojawiającym się głosom², nie wydaje się ona niczym niezwykłym, nie przybrała też w ostatnich wyborach jakichś dramatycznych rozmiarów. Nieobecność w lokalach wyborczych dużej części obywateli wydaje się po prostu odreagowaniem czasów PRL, kiedy nieuczestniczenie w wyborach mogło spotkać się z sankcjami ze strony rozmaitych władz. Na podstawie deklaracji badanych można sądzić, że w obecnej fazie budowy systemu demokratycznego dość stabilna okazuje się zarówno grupa obywateli aktywnie uczestniczących w procedurach demokratycznych, jak i grupa tych, którzy z reguły nie biorą w nich udziału. We wrześniowych wyborach nie uczestniczyły przede wszystkim te osoby, które nie brały również udziału w poprzednich wyborach do Sejmu i Senatu, a także nie głosowały w wyborach prezydenckich.

Tabela 3 w procentach

Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?	Czy brał(a) Pan(i) udział w poprzednich wyborach do Sejmu i Senatu w 1993 roku? (N=1000)	
	Tak	Nie
Tak	70	21
Nie	30	79
Ogółem	100	100

Tabela 4 w procentach

Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?	Czy brał(a) Pan(i) udział w II turze wyborów prezydenckich w 1995 roku? (N=1051)	
	Tak	Nie
Tak	68	20
Nie	32	80
Ogółem	100	100

² Por. *Polski niemowa*, „Wprost” z 12 października '97.

Aż cztery piąte spośród tych, którzy nie uczestniczyli w poprzednich wyborach parlamentarnych, i tyle samo spośród nie biorących udziału w II turze wyborów prezydenckich również i w tym roku nie skorzystało ze swoich praw wyborczych. Zależność ta pozwala się zorientować, w jak dużym stopniu także w przypadku ostatnich wyborów mamy do czynienia z utrwaloną postawą bierności wobec demokratycznych procedur.

Na podstawie dotychczasowych wyników badań prowadzonych po wyborach parlamentarnych i prezydenckich można stwierdzić, że bierny stosunek do wyborów cechuje przede wszystkim osoby o niższym poziomie wykształcenia, niższej pozycji zawodowej i - co obecnie jest coraz częściej konsekwencją dwóch pierwszych czynników - niższych dochodach. Pod tym względem, jak stwierdziliśmy, ostatnie wybory parlamentarne nie różniły się znacząco od poprzednich.

Podobnie jak w ubiegłych latach, bardzo istotnym czynnikiem sprzyjającym absencji wyborczej pozostaje niski poziom zainteresowania polityką oraz brak sprecyzowanych poglądów politycznych. Prawie dwie trzecie osób określających swoje zainteresowanie polityką jako małe lub żadne nie wzięło udziału we wrześniowym głosowaniu.

Tabela 5 w procentach

Deklarowane zainteresowanie polityką	Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?	
	Tak	Nie
Duże	85	15
Średnie	71	29
Małe lub żadne	39	61

Z brakiem zainteresowania polityką wiąże się nieumiejętność określenia swoich poglądów politycznych. Stąd podobnie jak wśród nie interesujących się polityką do urn nie poszła również większość osób nie potrafiących określić swoich poglądów politycznych.

Tabela 6 w procentach

Deklarowane poglądy polityczne	Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?	
	Tak	Nie
Lewicowe	68	32
Centrowe	57	43
Prawicowe	74	26
Trudno powiedzieć	29	71

W tegorocznych wyborach deklarowany brak zainteresowania polityką wyraźnie częściej był przyczyną wyborczej absencji niż miało to miejsce cztery lata temu. Wówczas spośród osób zaliczających się do tej kategorii ponad połowa (52%) mimo wszystko poszła na wybory, obecnie zaś - tylko niespełna jedna trzecia. Trzeba przypomnieć, że wówczas wybór z wyjątkowo długiej listy ugrupowań startujących w wyborach był dla osób nie interesujących się polityką z pewnością znacznie trudniejszy niż obecnie. Porównanie tegorocznych wyników z uzyskanymi przed czterema laty skłania więc do wniosku, że przyczyną rezygnacji z udziału w ostatnim głosowaniu była w większym stopniu obojętność wobec wyborów i brak chęci angażowania się w życie publiczne niż brak wyborczych kompetencji - nieznajomość partii politycznych i polityków czy też trudności z dokonaniem wyboru.

Istnieje teza, że jednym z silniejszych czynników sprzyjających wycofywaniu się z procedur demokratycznych jest postępujące rozczarowanie i frustracja wiążące się z zawiedzionymi nadziejami na szybką poprawę własnych warunków życiowych. Na podstawie przedwyborczych deklaracji badanych można stwierdzić, że - podobnie jak w latach 1991 i 1993 - osoby z góry odrzucające udział w wyborach cechowały się większym krytycyzmem w ocenie sytuacji w kraju i własnych warunków życia, niż te, które deklarowały, że będą uczestniczyć w wyborze nowego parlamentu.

Zróżnicowania te nie są jednak silne. W tegorocznych wyborach stosunkowo najbardziej sprzyjały absencji negatywne opinie o kierunku rozwoju sytuacji w kraju. Spośród badanych sceptycznie zapatrujących się na jej rozwój nie zamierzało głosować prawie dwukrotnie więcej niż spośród oceniających ją pozytywnie. Mniej jednoznaczny natomiast jest wpływ negatywnej oceny warunków życia rodziny i pesymistycznych prognoz w tym względzie na bierne zachowania wyborcze.

Tabela 7

w procentach

Czy, ogólnie rzecz biorąc, sytuacja w naszym kraju idzie w dobrym czy też w złym kierunku?	21 września odbędą się wybory do Sejmu i Senatu. Czy zamierza Pan(i) wziąć w nich udział?*		
	Na pewno wezmę w nich udział	Jeszcze nie wiem, waham się	Nie wezmę w nich udziału
W dobrym	52	33	29
W złym	30	39	48
Trudno powiedzieć	18	28	22
			V Cramera=0,15

Tabela 8

w procentach

Czy obecnie Panu(i) i Pana(i) rodzinie żyje się:	21 września odbędą się wybory do Sejmu i Senatu. Czy zamierza Pan(i) wziąć w nich udział?*		
	Na pewno wezmę w nich udział	Jeszcze nie wiem, waham się	Nie wezmę w nich udziału
- dobrze	31	19	21
- ani dobrze, ani źle	56	57	52
- źle	14	23	27
			V Cramera=0,12

Tabela 9

w procentach

A jak Pan(i) sądzi, czy za rok Panu(i) i Pana(a) rodzinie będzie się żyło:	21 września odbędą się wybory do Sejmu i Senatu. Czy zamierza Pan(i) wziąć w nich udział?*		
	Na pewno wezmę w nich udział	Jeszcze nie wiem, waham się	Nie wezmę w nich udziału
- lepiej niż obecnie	24	18	15
- tak samo	53	49	50
- gorzej niż obecnie	10	14	20
Trudno powiedzieć	13	19	15
			V Cramera=0,10

*Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (87), 26 sierpnia - 1 września '97, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=2265).

ABSENCJA WYBORCZA A STOSUNEK DO RZĄDÓW KOALICJI SLD - PSL

Absencja wyborcza bywa również uważana za skutek rozczarowania sposobem sprawowania władzy przez dotychczasowy rząd lub rządy. Jednak w przypadku ostatnich wyborów ekonomiczny wymiar oceny rządów koalicji SLD-PSL - ocena zmian w poziomie życia w ciągu ostatnich czterech lat, jak wynika z deklaracji badanych, praktycznie nie ma wpływu na decyzję o udziale bądź nieuczestniczeniu w wyborach. Deklaracje absencji wyborczej i udziału w wyborach są niemal równie częste zarówno wśród osób odczuwających poprawę własnych warunków życiowych, jak i tych, którzy twierdzą, że się one pogorszyły. Prezentowane w poniższej tabeli zróżnicowania są nieistotne statystycznie.

Tabela 10 w procentach

Czy w porównaniu z sytuacją sprzed czterech lat Pana(i) obecnie Pan(i) rodzinie żyje się:	Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?	
	Tak	Nie
- lepiej niż 4 lata temu	36	32
- tak samo	30	28
- gorzej niż 4 lata temu	32	38
Trudno powiedzieć	2	2
Ogółem	100	100

Ponadto absencji wyborczej w większym stopniu sprzyjał obojętny stosunek do obecnego rządu niż nastawienie o jakimś wyraźnym - negatywnym lub pozytywnym - znaku. Warto jednak zaznaczyć, że wśród wyborców raczej zabrakło osób określających się jako zwolennicy nie zaś przeciwnicy rządu.

Tabela 11 w procentach

Jak określił(a)by Pan(i) swój stosunek do obecnego rządu? Czy jest Pan(i) jego:	Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?	
	Tak	Nie
- zwolennikiem	65	35
- przeciwnikiem	75	25
- czy też Pana(i) stosunek do obecnego rządu jest obojętny	40	60
Trudno powiedzieć	47	53

Podobnie znamienne wydaje się to, że w tym roku z udziału w wyborach zrezygnowało więcej osób identyfikujących się z lewicą niż deklarujących przekonania prawicowe.

Tabela 12

w procentach

Deklarowane poglądy polityczne	Czy brał(a) Pan(i) udział w wyborach do Sejmu i Senatu?			
	1993		1997	
	Tak	Nie	Tak	Nie
Lewicowe	76	24	68	32
Centrowe	68	32	57	43
Prawicowe	79	21	74	26
Trudno powiedzieć	48	52	29	71

W tegorocznych wyborach nie uczestniczyło też więcej tych, którzy w roku '95 głosowali na Aleksandra Kwaśniewskiego (37% jego elektoratu), niż popierających wówczas jego konkurenta - Lecha Wałęsę (23% elektoratu).

Powyższe dane pozwalają zatem mówić (mimo relatywnie dobrego wyniku SLD) o pewnej demobilizacji i nieco większym niż w przypadku prawicy spadku aktywności wyborczej osób o poglądach lewicowych. Tłumaczy to jednak w niewielkim stopniu tegoroczną absencję wyborczą. Większość nie biorących udziału w głosowaniu stanowią po prostu osoby bierne politycznie - z reguły nie głosujące w wyborach, nie mające ukształtowanych poglądów politycznych i sprecyzowanych opinii dotyczących sytuacji na scenie politycznej.

PREFERENCJE NIEOBECNYCH W WYBORACH

W wyborach parlamentarnych nie wzięła udziału ponad połowa obywateli. W wielu powyborczych analizach pojawiły się stwierdzenia mówiące o niezadowolającej reprezentatywności instytucji obieralnych przy tak niskiej frekwencji, co w konsekwencji może wpływać na osłabienie kondycji polskiej demokracji. Jednak - według dokonywanych

ex post deklaracji³ - decyzje wyborcze aktywnej części obywateli zasadniczo nie odbiegają od preferencji politycznych osób, które nie głosowały 21 września, wydają się zatem dość reprezentatywne dla wszystkich Polaków. Również wśród nie głosujących, czyli tzw. milczącej większości, najsilniejsze okazują się sympatie dla trzech zwycięskich ugrupowań - AWS, SLD oraz UW.

		CBOS
Gdyby Pan(i) jednak głosował(a), to na którą z partii najprawdopodobniej oddał(a)by Pan(i) swój głos?		N=473
AWS	19%	
SLD	17%	
UW	15%	
PSL	5%	
UP	4%	
ROP	3%	
KPEiR RP	2%	
KPEiR	2%	
UPR	1%	
NChD Blok dla Polski	0%	
Inna partia lub organizacja	2%	
Nie wiem	20%	
Na pewno nie głosował(a)bym	10%	

Układ tych preferencji może sugerować, że dodatkowa mobilizacja tych, którzy pozostali w domach, nie zmieniłaby też znacząco ostatecznego wyniku wyborów. Trzeba jednak zastrzec, że preferencje osób nie uczestniczących w wyborach z pewnością mogą być silnie modyfikowane przez fakt, że znały one już wyniki wyborów. W szczególności może to rzutować na deklarowane *post factum* poparcie dla ugrupowań, które uzyskały relatywnie słaby wynik wyborczy. Z drugiej zaś strony, zjawiskiem znanym z powyborczych sondaży jest

³ Trzeba zastrzec, że deklaracje te w pewnym stopniu mogły się kształtować pod wpływem znanych już wyników wyborów.

np. efekt „przylączenia się do zwycięzców”, czyli częstszego deklarowania głosowania na zwycięskie ugrupowania lub jego kandydatów, niż faktycznie miało to miejsce w dniu wyborów.



Najczęściej deklarowane powody nieuczestniczenia w wyborach parlamentarnych wynikają z nikłego przekonania o skuteczności procedur demokratycznych bądź braku zainteresowania udziałem w życiu publicznym. Swoją nieobecność przy urnach ankietowani najczęściej uzasadniali tym, że nie wierzą, aby wybory mogły cokolwiek zmienić w kraju, oraz przekonaniem o braku realnego wpływu ewentualnej decyzji wyborczej na ich sytuację życiową. Równie często za postanowieniem o nieuczestniczeniu w wyborach kryje się obojętny stosunek do spraw publicznych - brak zainteresowania polityką lub traktowanie wyborów *de facto* jako sprawy drugorzędnej wobec innych dziedzin życia.

Rezygnacja z prawa do głosowania rzadziej wynika z negatywnej oceny sceny politycznej i polityków - poczucia niereprezentatywności istniejących partii bądź braku takiego ugrupowania, któremu można zaufać. Jeszcze mniej respondentów jako powód wskazało brak odpowiednich kandydatów na posłów wśród osób kandydujących w ich okręgach wyborczych.

Podobnie jak w ubiegłych latach, większość nie uczestniczących w wyborach stanowiły osoby bierne politycznie - z reguły nie głosujące w wyborach, nie mające też ukształtowanych poglądów politycznych i sprecyzowanych opinii dotyczących sytuacji na scenie politycznej. Warto jednak zauważyć, że wśród tegorocznych wyborców częściej zabrakło także osób deklarujących lewicowe niż prawicowe przekonania. Nieco częściej zrezygnowali z głosowania zwolennicy niż przeciwnicy obecnego rządu, a także osoby popierające w wyborach prezydenckich kandydaturę Aleksandra Kwaśniewskiego, nie zaś sympatycy poprzedniego prezydenta. Zróżnicowania te - mimo relatywnie dobrego wyniku SLD - nasuwają hipotezę o pewnej demobilizacji lewicowego elektoratu we wrześniowych wyborach.

Według dokonywanych *ex post* deklaracji, preferencje polityczne osób nie uczestniczących w wyborach nie odbiegają od decyzji wyborczych tych, którzy 21 września br. wzięli udział w głosowaniu. Podobnie jak wśród aktywnej politycznie części obywateli, również wśród nie głosujących, czyli tzw. milczącej większości najsilniejsze okazują się sympatie dla trzech zwycięskich ugrupowań - AWS, SLD oraz UW.

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. wrocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Czy brał(a) Pan(i) udział w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu?

(%)

	Tak	Nie	Liczba osób
Ogółem	59	41	1165
Płeć			
Mężczyźni	61	39	553
Kobiety	57	43	613
Wiek			
do 24 lat	44	56	163
25-34	48	52	207
35-44	58	42	259
45-54	70	30	205
55-64	76	24	145
65 lat i więcej	62	38	186
Miejsce zamieszkania			
Wieś	54	46	432
Miasto do 20 tys.	55	45	154
od 21 do 100 tys.	61	39	228
101-500 tys.	62	38	233
501 tys.i więcej mieszk.	73	27	117
Region			
Północny	53	47	136
Zachodni	60	40	123
Środkowozachodni	62	38	173
Środkowy	55	45	214
Wschodni	59	41	134
Południowo-wschodni	64	36	183
Południowo-zachodni	61	39	203
Wykształcenie			
Podstawowe	46	54	378
Zasadnicze zawodowe	57	43	303
Średnie	66	34	363
Wyższe	86	14	121
Grupa społ.-zaw. pracujący			
Kadra kier., inteligencja	85	15	95
Prac.umysł.niż.szczebla	63	37	112
Pracownicy fiz.- umysł.	71	29	63
Robotnicy wykwalifikowani	51	49	143
Robotnicy niewykwalifik.	33	67	52
Rolnicy	57	43	69
Prywatni przedsiębiorcy	71	29	57
Bierni zawodowo			
Renciści	58	42	142
Emeryci	73	27	208
Uczniowie i studenci	45	55	68
Bezrobotni	34	66	89
Gospodynie domowe i inni	46	54	66
Pracujący poza rolnictwem			
Sfera budżetowa	73	27	153
Sektor państwowy	59	41	113
Sektor prywatny	61	39	272
Spółdzielczość	59	41	25
Dochody na jedną osobę			
Poniżej 200 zł	43	57	212
201 - 325	59	41	214
326 - 449	59	41	199
450 - 599	68	32	171
Powyżej 599 zł	75	25	188
Ocena własnych war. mater.			
Złe	50	50	314
Średnie	58	42	527
Dobre	71	29	324
Udział w prakt. religijnych			
Kilka razy w tygodniu	81	19	64
Raz w tygodniu	65	35	597
Kilka razy w miesiącu	52	48	169
Kilka razy w roku	46	54	219
W ogóle nie uczestniczy	54	46	116
Poglądy polityczne			
Lewica	68	32	206
Centrum	57	43	347
Prawica	74	26	396
Trudno powiedzieć	29	71	215